

MUSK ZAPREZENTOWAŁ ZDJĘCIA UKOŃCZONEGO PROTOTYPU POJAZDU STARSHIP

Podczas gdy załogowa wersja statku Dragon jest już gotowa i oczekuje na pierwszy lot na Międzynarodową Stację Kosmiczną, a Falcon 9 regularnie wykonuje misje w ramach różnych kontraktów, SpaceX skupiło swoją uwagę i zasoby na najnowszych projektach: BFR i Starlink. Ten pierwszy zakłada budowę rakiety zdolnej wynieść na ziemską orbitę przynajmniej 100.000 kg, która w przyszłości ma pomóc w wysłaniu ludzi na Księżyc i Marsa. Testowa wersja drugiego członu BFR – Starship, została właśnie zintegrowana w Boca Chica (Teksas), gdzie w przyszłości mieścić ma się centrum lotów kosmicznych Space Exploration Technologies Corporation.

Pierwsze informacje związane z Big Falcon Rocket (BFR) pojawiły się w 2012 roku, kiedy to Elon Musk ogłosił, że jego kosmiczne przedsiębiorstwo pracuje nad kolejną rakiętą wielokrotnego użytku, której możliwości będą znacząco przekraczały te oferowane przez Falcona 9, czy Falcona Heavy.

W 2016 roku przedsięwzięcie nabrało nowego oficjalnego wymiaru, w momencie, gdy na Międzynarodowym Kongresie Astronautycznym zaprezentowano ideę Interplanetary Transport System (ITS). W kolejnym roku, na tej samej konferencji ogłoszono aktualizację planów dotyczących ITS, jednocześnie zmieniając nazwę na BFR (nie podano dokładnego rozwinięcia tego skrótu).

W marcu 2018 roku ogłoszono, że prace nad rakiętą będą realizowane niedaleko wybrzeża w Los Angeles. W porcie tym stacjonują również barki, będące platformami do lądowania pierwszych członów Falconów 9 oraz statki, które są odpowiedzialne za sprowadzanie towarowych Dragonów na ląd po ich wodowaniu na oceanie, kiedy te wracają z ISS. Trzy miesiące temu, w listopadzie, Musk poinformował na Twitterze o kolejnej zmianie w nazewnictwie. Od tego momentu górny stopień BFR określany jest jako Starship, natomiast dolny jako Super Heavy.

Od końca poprzedniego roku w Boca Chica (Teksas), gdzie mieścić ma się centrum lotów kosmicznych Space Exploration Technologies Corporation, trwały prace nad testową wersją Starship, a 11 stycznia szef SpaceX ogłosił, że zostały one ukończone, jednocześnie publikując zdjęcie gotowego modelu, poniżej którego stoi manekin lub osoba ubrana w skafander kosmiczny zaprojektowany również przez przedsiębiorstwo z Hawthorne.

Zgodnie z odpowiedzią na jeden z komentarzy pod fotografią, do pierwszych startów dojdzie w przeciągu 4 lub maksymalnie 8 tygodni. Nie będą one miały wymiaru startów kosmicznych, a tym bardziej orbitalnych, a zaledwie "skoków" na wysokość co najwyżej 5 kilometrów.

Musk określił to jako prototypowe loty VTOL (Vertical Take-Off and Landing). Testy takie są znaną już praktyką, jeśli chodzi o rakiety tworzone przez SpaceX.

Starship test flight rocket just finished assembly at the [@SpaceX](#) Texas launch site. This is an actual picture, not a rendering. pic.twitter.com/k1HkueoXaz

— Elon Musk (@elonmusk) [11 stycznia 2019](#)

Kilka dni temu ogłoszono, że firma przygotowuje również drugi pojazd testowy — orbitalny prototyp statku kosmicznego — w Teksasie (wcześniej planowano, że zostanie on zbudowany w porcie w Los Angeles). Jeśli próby zakończą się sukcesem, możemy spodziewać się, że zostanie on zaprezentowany w czerwcu (zgodnie z komentarzem umieszczonym przez Elona Muska pod jednym z Tweetów), a jego podstawą będzie stopień Super Heavy, zdolny do wyniesienia go na orbitę.